

Wrocław, 4 marca 2020 r.

Rada Gminy Ciechanowiec

ul. Mickiewicza 1,

18-230 Ciechanowiec

dot.: schroniska w Radysach.

Szanowni Państwo,

działając w imieniu Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce Oddział w Augustowie, na podstawie udzielonego nam pełnomocnictwa dostępnego w siedzibie Kancelarii CWW, apelujemy o rozważę w zakresie działań podejmowanych przez władze Gminy i jej Radnych, związanych z uchwalaniem *Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt na terenie Gminy*, a w szczególności o zaniechanie czynności w zakresie nawiązywania i prowadzenia współpracy ze Schroniskiem dla Bezdomnych Zwierząt w Radysach, prowadzonym przez Jadwigę Dworakowską i Zygmunta Dworakowskiego w formie spółki cywilnej (dalej, jako: „schronisko w Radysach” lub „Radysy”).

Bezdomne zwierzęta są pod ustawową opieką Waszej Gminy i Wy jesteście odpowiedzialni za ich los.

1. Działalność schroniska w Radysach

Sposób funkcjonowania i prowadzenia schroniska w Radysach, w którym przebywa około 4 tysięcy psów, jest niezgodny z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, ale również – czy raczej przede wszystkim, z obowiązkiem poszanowania, ochrony i opieki nad zwierzętami, co jest nadrzędnym celem przepisów o ochronie zwierząt. Sposób prowadzenia schroniska w Radysach jest naganny i prowadzi do potęgowania fizycznego i psychicznego cierpienia przekazywanych tam bezdomnych zwierząt, niejednokrotnie doprowadzając do ich śmierci. Zwierzęta, które tam trafiają są głodzone, pozbawione opieki weterynaryjnej, nie są sterylizowane i przetrzymywane są w przeloczonych klatkach, często bez uwzględnienia różnic płci, wielkości i rasy, co prowadzi do tragicznych sytuacji zagryzania się zwierząt i pożerania szczeniaków. Zwierzęta nie są szczepione, czy odrobaczane. Warunki panujące w Radysach nie spełniają podstawowych założeń prowadzenia schroniska dla bezdomnych zwierząt, w tym przede wszystkim – wymogów weterynaryjnych. Powyższe informacje są powszechnie znane, w świetle doniesień mediów lokalnych, ogólnokrajowych, jak i mediów społecznościowych. Jesteśmy także w posiadaniu dowodów potwierdzających te stwierdzenia.

Z publicznie dostępnych, a także posiadanych przez naszych klientów informacji i dowodów, wynika, że w schronisku w Radysach nie są spełnione co najmniej następujące wymogi

Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt z dnia 23 czerwca 2004 r. (Dz.U. Nr 158, poz. 1657, dalej jako: „Rozporządzenie”):

- nie są wyodrębnione pomieszczenia przeznaczone do izolowania zwierząt chorych lub podejrzanych o chorobę, jak i utrzymywania zwierząt zdrowych, w tym osobne dla samców, samic, samic z oseskami, młodych oddzielonych od matek (§ 2 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia),
- nie są zachowane odpowiednie warunki przetrzymywania zwierząt, w tym pozwalające na swobodne poruszanie się, brak jest zapewnienia legowisk i stałego dostępu do wody pitnej (§ 4 ww. Rozporządzenia),
- nie są zachowane regulacje w zakresie wykazu zwierząt przebywających w schronisku (§ 6 Rozporządzenia), skutecznie uniemożliwiając możliwość kontroli ich stanu, czy ich adopcji,
- nie jest zapewniona bieżąca opieka weterynaryjna (§ 7 Rozporządzenia), co prowadzi do zaniedbania kondycji zwierząt, generowania chorób i ostatecznie zgonów,
- nie są dokonywane zabiegi sterylizacji, czy kastracji u wszystkich zwierząt (element obligatoryjny w ramach programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi § 11a ust. 2 pkt 4 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt Dz.U. nr 111, poz. 724., z późn. zm. dalej jako: „Ustawa o ochronie zwierząt”).

W tym piśmie nie sposób wskazać wszystkich, skandalicznych przykładów na to, co dzieje się za kratami tego miejsca, gdyż jest ich zbyt wiele. Pobył w Radysach potęguje cierpienie fizyczne i psychiczne zwierząt. Sprawa była i nadal jest nagłaśniana przez media lokalne, społecznościowe, a także przez telewizję.

Głośne są sytuacje, w których schronisko w Radysach odmawiało wydania zwierząt do adopcji, lub uprawnionym ich właścicielom – gminom, w celu przekazania do innego schroniska, gdyż prawdopodobnie zwierzęta te były w strasznym stanie, lub już nie żyły. Publicznie dostępne są wiadomości o awanturach i wręcz rękoczynach, wraz z interwencją policji, które miały miejsce w takich okolicznościach.

Informacje i dowody na to, co dzieje się ze zwierzętami w Radysach są publicznie dostępne, znajdują się one w internecie, na wielu ogólnodostępnych profilach w mediach społecznościowych. Rażącoymi nieprawidłowościami w działalności schroniska w Radysach zajęła się również ogólnopolska telewizja. Na tronie internetowej telewizji TVN można znaleźć materiał z dnia 1 kwietnia 2019 odwołujący się do warunków panujących w schronisku. Kolejnym jest materiał Telewizji Polsat z dnia 21 grudnia 2019, dostępny na stronie www.polsatnews.pl. Syn właścicieli schroniska omal nie przejechał grupy przedstawicieli „Animaisów”, zainteresowanych tym, co dzieje się w tym miejscu. Już sama ta sytuacja budzi wątpliwości co do osób samych właścicieli, a w konsekwencji do tego w jaki sposób traktują oni powierzone im w opiekę psy.

Zarówno z tym materiałem, jak i stronami dostępnymi na mediach społecznościowych powinny się zapoznać wszystkie osoby, które decydują o przekazaniu psa do Radys, za którego są

odpowiedzialne. Warto również wspomnieć w tym miejscu, że losem zwierząt zainteresowali się również mieszkańcy gmin, które rozważały oddanie tam swoich zwierząt, podpisując, a także wystosowując petycje do rad gmin w tej kwestii, stanowią one załączniki do niniejszego pisma.

Podkreślamy, że zainteresowanie losem bezpańskich psów jest obowiązkiem radnych, którzy na podstawie art. 11 ust 1 oraz art.11 a Ustawy o ochronie zwierząt decydują o losie bezpańskich psów, odłowionych na terenie gminy, w imieniu której działają.

2. Obowiązki gmin w zakresie opieki nad bezdomnymi zwierzętami

Zapobieganie bezdomności zwierząt i zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom należy do zadań własnych gminy, finansowanych ze środków publicznych (art.11 ust. 1 i art. 11a ust. 5 in fine Ustawy o ochronie zwierząt). Obowiązek ten powinien być realizowany zatem z zachowaniem wiążących gminę zasad legalizmu, gospodarności, celowości, ale również – efektywności art. 44 ust. 3 pkt 1 Ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. 2009 nr 1241, poz. 157, z późn. zm., dalej jako: „Ustawa o finansach publicznych”).

Gmina, jeśli nie prowadzi schroniska dla zwierząt we własnym zakresie, może zapewnić opiekę nad bezpańskimi zwierzętami zawierając umowę z podmiotem, który taką opiekę zapewni.

W celu wywiązania się z ustawowego obowiązku zapewnienia opieki bezdomnym zwierzętom, gmina powinna:

- zapewnić, aby umowa w tym zakresie została zawarta z podmiotem, gwarantującym właściwą opiekę nad zwierzętami – art. 44 ust. 3 Ustawy o finansach publicznych, art. 1 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 Ustawy o ochronie zwierząt,
- zapewnić ewidencję, sterylizację i kastrację zwierząt, także poprzez zawarcie umowy, która to gwarantuje – art. 11a ust. 2 Ustawy o ochronie zwierząt oraz § 6 Rozporządzenia;
- podjąć działania zmierzające do znalezienia nowych domów dla zwierząt, które pozostają pod jej opieką – art. 11a ust. 2 pkt 5 Ustawy o ochronie zwierząt,
- dążyć do zawarcia umowy ze schroniskiem najbliższym gminie, gdyż zwiększa to szansę na odnalezienie zagubionych zwierząt przez właścicieli, a także właściwą kontrolę gminie – art. 11 ust. 1 w zw. z art. 11a ust. 2 pkt 5 Ustawy o ochronie zwierząt,

Zwracamy uwagę, że żaden z tych warunków nie jest spełniony, w przypadku zawarcia umowy z Radysami, a gmina zawierając taką umowę nie tylko nie wywiązuje się z obowiązku opieki nad bezdomnymi zwierzętami, ale wręcz naraża się na odpowiedzialność, wskazaną poniżej.

Poza generalnym zapobieganiem bezdomności zwierząt, gmina zobowiązana jest do odpowiedniego ewidencjonowania i kontrolowania prawidłowej opieki nad nimi, zgodnie z art. 11 i 11a ustawy o ochronie zwierząt, co wprost potwierdza wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 marca 2012 r., sygn. akt II OSK 2322/11, gdzie wskazano, iż ustawowe wymogi ochrony zwierząt, określone ustawą o ochronie zwierząt, zakładają bezterminową opiekę gminy nad bezdomnymi zwierzętami.

Nie jest wystarczające dla wykonania zadania własnego gminy, jakim jest zapobieganie bezdomności i zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom (art. 11 Ustawy o ochronie zwierząt), samo zawarcie umowy ze schroniskiem. Obowiązkiem gminy jest, w pierwszej kolejności upewnienie się, że poprzez zawarcie takiej umowy bezdomnym zwierzętom z terenu gminy zostanie zapewniona należyta opieka, a następnie również weryfikacja, czy opieka taka jest należycie sprawowana.

Podpisując umowę ze Schroniskiem w Radysach, które w sposób oczywisty nie zapewnia należytej opieki nad zwierzętami bezdomnymi, Gmina naraża się na szereg konsekwencji, związanych z działaniem niezgodnym z obowiązującymi przepisami prawa.

3. Obowiązki Gminy wynikające z ustawy o finansach publicznych

Zgodnie z art. 44 ust. 3 Ustawy o finansach publicznych, wydatki publiczne powinny być dokonywane przede wszystkim w sposób celowy i oszczędny, z zachowaniem zasad:

- uzyskiwania **najlepszych efektów** z danych nakładów,
- **optymalnego doboru metod i środków** służących osiągnięciu **założonych celów**;

Wykonanie powyższego, zapewnia jedynie zawarcie umowy z podmiotem, który gwarantuje osiągnięcie zakładanego celu, jakim jest **zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom**, w sposób określony w Ustawie o ochronie zwierząt, w Ustawie z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1967 z późn. zm.), oraz w Rozporządzeniu.

Naruszeniem art. 44 ust. 3 Ustawy o finansach publicznych będzie zatem zawarcie umowy z podmiotem, który oferuje co prawda najniższą cenę świadczenia określonych usług w zakresie opieki nad bezdomnymi zwierzętami, ale nie będzie on dochowywał przy tym określonych prawem wymagań jakościowych wykonywania tego typu działalności.

Istotnym bowiem jest, iż celowość i oszczędność oceniana jest nie tylko pod kątem minimalizacji kosztów prowadzonych działań, ale również pod kątem uzyskania wymaganej jakości, pozwalającej na stwierdzenie, że realizowany obowiązek został spełniony zgodnie z jego celem. Potwierdzeniem takiego kierunku w ustawodawstwie mogą być również przepisy ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1843 z późn. zmianami, dalej jako: „PZP”), która w art. 91 ust. 2a co do zasady zakazuje stosowania ceny jako jedyne kryterium oceny ofert lub kryterium o wadze przekraczającej 60%, chyba, że zamawiający określi w opisie przedmiotu zamówienia **odpowiednie standardy jakościowe** odnoszące się do wszystkich istotnych cech przedmiotu zamówienia.

Przepisy PZP przewidują obowiązek odrzucenia oferty, która zawiera rażąco niską cenę lub koszt w stosunku do przedmiotu zamówienia (art. 89 ust. 1 pkt 4 PZP). Celem tego mechanizmu jest eliminowanie ofert, które noszą znamiona cen dumpingowych, nieadekwatnych do przedmiotu i zakresu zamówienia. Z punktu widzenia celowościowego gmina (jednostka sektora finansów publicznych) nie powinna zawierać transakcji, które noszą znamiona nieuczciwych praktyk rynkowych, nawet jeśli do ich zawarcia nie doszło w trybie PZP. Jest natomiast publicznie wiadomym (wskazują na to inne podmioty prowadzące schroniska),

że schronisko w Radysach stosuje w tym względzie rażąco niskie ceny, które wykluczają możliwość zapewnienia odpowiedniej opieki nad zwierzętami.

Wobec niedochowania wskazanych powyżej wymogów wydatkowania środków publicznych przy zawieraniu umów ze schroniskiem w Radysach, które nie zapewnia opieki nad zwierzętami w sposób wymagany prawem, Gmina może dopuścić się wydatkowania środków publicznych przeznaczonych na opiekę nad bezdomnymi zwierzętami w sposób naruszający zasadę celowości, efektywności i skuteczności ponoszenia wydatków, naruszając tym samym art. 44 ust. 3 ustawy o finansach publicznych. Wybór schroniska nie gwarantującego wykonania tych zobowiązań w zakresie opieki nad zwierzętami w sposób należyty, którego sposób funkcjonowania wprost przekłada się na zwiększenie cierpień zwierząt oraz niekontrolowany wzrost ich liczby, przy braku zapewnienia odpowiednich warunków i opieki weterynaryjnej, czego ostatecznym efektem jest niewidencjonowana i nieweryfikowalna liczba ich zgonów, skutkuje uznaniem, iż gmina nie wypełnia prawidłowo swoich zadań.

4. Konsekwencje zawarcia przez gminę umowy z Radysami

Zgodnie z art.11a Ustawy o ochronie zwierząt Rada Gminy corocznie w formie uchwały określa program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt. Jak wykazujemy powyżej, podjęcie przez Radę Gminy uchwały akceptującej zawarcie przez Gminę umowy ze schroniskiem w Radysach, lub innym podmiotem nie gwarantującym właściwej opieki nad bezpańskimi zwierzętami, będzie stanowiło naruszenie przepisów:

- art. 11 ust.1 i ust. 2 pkt 1 Ustawy o ochronie zwierząt,
- art. 44 ust. 3 Ustawy o finansach publicznych oraz zasad wyrażonych w przepisach ustawy Prawo zamówień publicznych,
- art. 5 Kodeksu Cywilnego.

W związku z tymi naruszeniami, w przypadku zawarcia/przedłużenia i zatwierdzenia umowy ze schroniskiem w Radysach, może okazać się konieczne, do czego jesteśmy umocowani przez naszych klientów, w stosunku do uchwały Rady Gminy, akceptującej zawartą umowę w formie Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt:

- wystąpienie o stwierdzenie nieważności tej uchwały Rady Gminy przez Wojewodę, w ramach sprawowanych czynności nadzoru, w trybie art. 85 w zw. z art. 91 Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. 1990 nr 16 poz. 95, dalej jako: „Ustawa o samorządzie gminnym”),
- wystąpienie o stwierdzenie nieważności tej uchwały Rady Gminy przez Regionalną Izbę Obrachunkową w zakresie spraw finansowych w trybie art. 85 w zw. z art. 91 Ustawy o samorządzie gminnym,
- zaskarżenie tej uchwały Rady Gminy w trybie art. 101 ustawy o samorządzie gminnym do sądu administracyjnego.

W przypadku, gdy organy nadzorcze lub powołane do tego sądy administracyjne potwierdzą nieważność uchwały Rady Gminy, w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt, nieważna będzie również umowa podpisana z Radysami. Umowa ta jest także nieważna, jeśli została podjęta bez poprawnej uchwały rady (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 31 sierpnia 2012 r. I ACa 582/12).

Konsekwencją takiej sytuacji będzie niewątpliwie uznanie, że środki publiczne zostały wydatkowane bez należytego umocowania i upoważnienia. Bezspornie taki rozwój sytuacji może mieć wpływ na odpowiedzialność całego organu lub poszczególnych radnych, bądź innych osób pełniących funkcje w ramach urzędu gminy, w związku z naruszeniem przez nich przepisów prawa. Chodzi tu zatem nie tylko o odpowiedzialność moralną wobec wyborców (regulaminowa), ale także o odpowiedzialność dyscyplinarną, czy karną za działanie na szkodę interesu publicznego, poprzez niedopełnienie obowiązków lub przekroczenie uprawnień (art. 231 Usawy z dnia 6 czerwca 1997 Kodeks Karny).

Konkludując, wobec wskazania Państwu nieprawidłowości jakie występują w schronisku w Radysach i konsekwencji zawarcia lub utrzymania w mocy czy przedłużenia umowy z tym podmiotem, wyrażamy nadzieję, iż Radni i zarządzający Gminą, kierując się najlepszym interesem Gminy, a także empatią i dbałością o losy zwierząt, podejmą decyzję o zaniechaniu podpisania umowy na odławianie, odbieranie, transport i utrzymanie bezpańskich psów ze schroniskiem w Radysach, a w jego miejsce wybiorą ośrodek dbający o warunki egzystencji zwierząt.

Agneszka Kolaczko
radca prawny

Małgorzata Węgrzyn-Wysocka
radca prawny

W załączeniu:

1. Petycja o niezawieranie umowy ze Schroniskiem dla bezdomnych zwierząt s.c. w Radysach
2. Petycja przeciwko Schronisku dla bezdomnych zwierząt s.c. w Radysach
3. Protest wolontariuszy Gminy Jedwabne przed wydaniem psów do schroniska w Radysach
4. Informacja dot. psów umieszczonych w schronisku w Radysach przez Gminę Długosiodło

Do wiadomości:

1. Właściwego Wojewody
2. Właściwego Samorządowego Kolegium Odwoławczego
3. Właściwej Regionalnej Izby Obrachunkowej.



Joanna Stańczyk

Tak wygląda pies zabrany Radys. Gmina Długosiodło zostawiła w Radysach 160 psów - odłowione w ciągu trzech lat. Mnóstwo szczeniąt.

W 2020 podpisała umowę z innym schroniskiem.

Dziś pojechała do Radys odebrać swoje psy. Z całej liczby zostało 9 (wg informacji z gminy 12 padło, 35 zostało wyadoptowane). Gdzie pozostałe 106? I kto zaadoptował 35 psów, które nigdzie nie były ogłaszane?

Te które wyjechały są załojone, wystraszone i wycofane, dwa reagują agresywnie. Na fotografii jeden z ocalonych, jeszcze o tym nie wie, boi się o swoje życie.

Tak wygląda niebo schronisk, bezduszne gminy.

Jakie niebo pomieści tyle psów?

W czym wam zawiniły te bezdomne psie dusze spragnione ludzkiego ciepła, że oddaliście je do obozu i nawet nie wiedząc, jak wyglądają wasze psy?

Udostępniamy.

Przywróćmy nadzieję zwierzętom! STOP mordowni w Radysach!



This petition had 35,654 supporters



NA started this petition to Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Pisz and 1 other

Przywróćmy nadzieję zwierzętom! STOP mordowni w Radysach!

Radysy - to wieś położona w województwie warmińsko-mazurskim. Z czego jest znana w całej Polsce? Znajduje się tam drugie co do wielkości schronisko dla psów w Europie - przebywa tam od 3 do 3,5 tysięcy psów, które dostarczane są z terenu 55 gmin. Powierzchnia, na której leży schronisko liczy kilka hektarów. Gminy, które podpisały umowę z Radysami płacą za utrzymanie psów, więc właściciel rozbudowuje schronisko.

Dzienny koszt utrzymania jednego zwierzątka, na którego płaca gminy, to wydatek ok. 17 zł. Miesięcznie jest to już 510 zł. Rocznie na jedno zwierzę gminy płacą 6 000 zł x 3.000 psów = 18.000.000 złotych. ROCZNIE!

Nie jest to jednakże przejściowy azyl dla zwierząt, w którym przebywałyby one tylko tymczasowo i w którym by o nie dbano. Jest to więzienie dla psów. Liczba adopcji jest znikoma, śmiertelność jest ogromna. Psy chore, słabe, starsze siedzą w jednym kojcu po kilkanaście razem. I te są narażone najbardziej na zagryzienie przez silniejsze, dominujące psy, co zdarza się każdego dnia.

Opieka weterynaryjna tam kuleje, psy same się eliminują. Pojechała tam jakiś czas temu suka w typie bernardyna -- została potrącona przez samochód. Osoba, która się interesowała stanem psa dzwoniła tam prawie codziennie z zapytaniem, jak się czuje sunia. Po tygodniu dowiedziała się, że będzie weterynarz, to do niej zajrzy. PO TYGODNIU! Zajrzał, stwierdził bez RTG, że ma złamaną miednicę, która już się zrasta i suka przejdzie do boksów ogólnych, do innych psów. Na pytanie o wiek, wet powiedział, że jest stara, a na pytanie dlaczego tak sądzi, to powiedział, bo ma siwiejący pysk, po naciskach o konkret powiedział, że ma z 5 lat ... Wrzucona do boksu ogólnego, Jak była cierpiąca, pokładająca się z bólu pourazowego, to wiadomo, co z nią zrobiły zdrowsze, silniejsze psy. I po psie.....Ale zanim to nastąpi, jest ogrom cierpienia psiego, w ciszy, w samotności, w rezygnacji...albo szybciej...zagryzienie, rozszarpanie przez współtowarzyszy niedoli.

Psy siedzą w klatkach stłoczone po 20 sztuk na betoniu, bez bud.... Psy tam vegetują - bez leczenia, bez możliwości adopcji.

Są zeznania świadków, którzy byli tam osobiście, cytat z Dogomanii: "Miałam okazję tam być i naprawdę warunki są straszne, zwierzęta nie leczone, widziałam psa z otwartym złamaniem - właściciel twierdził, że samo się zrośnie, psa z ogromnym guzem - Pan mówi, że nie będzie operował, bo pies mu zejdzie podczas zabiegu ... tym miejscem trzeba się zająć!!!"

Nie ma tam stałego wolontariatu, ludzi, którzy mogliby się w pewnym stopniu zatroszczyć, aby ulżyć niedoli i znęcaniu się nad psami. Są tylko osoby, które tam sporadycznie przyjeżdżają, aby zrobić zdjęcia niektórym psom i zamieścić je jako doadopeji na swojej stronie: "Psy z Radys".

Dlaczego żadna ekipa z programu "Uwaga TVN" tam się nie zjawiała przez tyle lat? Jak pojechali do schroniska w Korabiewicach, to tam coś drgnęło w zastopowaniu tego okrucieństwa niedostrzeganego przez lekarzy weterynarii i prokuratorów, którzy zadziałali dopiero po interwencji dziennikarzy uwagi TVN.

Czy pomoc może nadejść dopiero wtedy, kiedy kilka "odważnych" osób będzie w totalnej desperacji od długiej, beznadziejnej walki i uda się do najpotężniejszych mediów? Wtedy, gdy rozniar, a raczej bezmiar cierpienia jest przerażający? Inaczej, wszystko w porządku? Kasa płynie do właścicieli Radys, a reszta nie ma głosu. Kiedy po reportażu ze schroniska w Korabiewicach, osoby walczące o zwierzęta płakały z bezsilności nad cierpieniem setek zwierząt - urzędnicy i weterynarze odpowiedzialni za te tragedie, mówili, że nic złego się nie dzieje, w ogóle kto widzi jakiś problem? Warunki w Korabiewicach się zmieniły nie do poznania na lepsze. Walka wygrana!

My też musimy wygrać tę walkę ze schroniskiem w Radysach!

Potrzebujemy Waszego poparcia, Waszych podpisów pod petycją!

Tylko wspólnie możemy wygrać tę walkę z bezdusznymi weterynarzami, miejscowa policja, gminami, które wzbogacają właścicieli schroniska oraz z sanymi właścicielami, rodzina Dworakowskich.

To, że ta mordownia dla zwierząt jest "daleko od świata" nie znaczy, że mamy zapomnieć o tych psach, tak bardzo pokrzywdzonych przez los, bezdomnych, bezbronych, najczęściej chorych!

Nasze postulaty i zadania to:

- Zamknąć schronisko w Radysach. Wszystkie zwierzęta przewieźć do schronisk na terenie całej Polski, w których jest mniejsza liczba zwierząt i w których zostaną otoczone opieką.
- Jeżeli w najbliższym czasie będzie to niemożliwe - to wprowadzić stały wolontariat, aby osoby, które chcą współpracować, mogły w każdej chwili wejść na teren schroniska, również w czasie nieobecności właściciela, a tylko przy obecności pracowników, co dotychczas nie było możliwe.
- Nalozyc na PIW w Pisz obowiązek przeprowadzania kontroli w regularnych, częstych odstępach czasu.
- Wyniki kontroli udostępniać do wiadomości publicznej zgodnie z Ustawą o dostępie do informacji publicznej z dnia 6 września 2001r. wszystkim, którzy złożą wniosek o udostępnienie takiej informacji.
- Odseparować psy rasy i rasowe oraz psy z wypadków i chore, od psów agresywnych i trzymać każdą grupę osobno, w ten sposób zapobiegając zagryzieniom psów słabszych.
- W żadnym wypadku nie mogą przebywać suki nie wysterylizowane i psy nie kastrowane w jednym kojcu, jak to miało miejsce w czasie zabierania psów z Radys do schroniska w Augustowie.
- Każdy potencjalny adoptujący musi mieć prawo swobodnego wstępu do schroniska w godzinach otwarcia i mieć możliwość adoptowania psa, którego sobie wybierze.
- Zaprzestać praktyki wyprowadzania psów do bramy schroniska, których adoptujący widział tylko na stronie schroniska lub które są zamieszczone na stronie prowadzonej obecnie przez kilku wolontariuszy "Psy z Radys". Adoptujący musi zobaczyć psa na terenie schroniska, i stwierdzić, w jakich przebywa warunkach.
- Wprowadzić obowiązek sterylizacji i kastracji. Po zabiegach psy nie mogą być rzucane z otwartymi ranami na ziemi, jak to ma miejsce obecnie, wskutek czego z powodu zakażenia wiele psów odeszło.
- Skłonić gminy, które mają podpisane umowy do ich zerwania.

Przystąpmy do działania! Podpisujemy petycję!


ODBIORCY PETYCJI:

Płatne ogłoszenie

petycja zostanie rozreklamowana wśród 3000 os.

i Dowiedz się więcej...

5 € 10 €

 Zapła...

Rozumiem, że zakup dodatkowej widoczności nie jest wymagany do podpisania tej petycji.

Facebook

Lubię to! 13 tys.

Petycje promowane przez innych użytkowników


Nowy stadion żużlowy na terenach LKJ

Petycja o niezawieranie umowy ze Schroniskiem dla bezdomnych Zwierząt s.c. w Radysach

Udostępnij 281

 Petycja

 Podpisy 449

 Statystyki

 Dodatkowa widzialność

Szanowny Panie Burmistrzu miasta Ostrów Mazowiecka Panie Jerzy Bauer,

Apelujemy gorąco o niezawieranie umowy na „Odlawianie, odbieranie, transport i utrzymanie bezpiecznych psów z terenu gminy Ostrów Mazowiecka ze Schroniskiem dla bezdomnych Zwierząt s.c. w Radysach.

„Zwierzę nie jest rzeczą” w myśl Ustawy o Ochronie Zwierząt, kryterium wyboru oferty do zapytania ofertowego nie może opierać się tylko i wyłącznie na najniższej cenie. Wypadałoby wziąć pod uwagę ilość gmin z jakim schronisko Państwa Dworakowskich ma podpisaną umowę, liczbę zgonów i eutanazji oraz ilość adopcji, a także jak nie przede wszystkim warunki egzystencji psów, istnienie wolontariatu.

<https://www.tvn24.pl/blisko-ludzi,18,m/lamanie-praw-zwierzat-bicie-wlascicieli-schronisko-dziala-mimo-nieprawidlowosci,384932.html>


Proceder, który ma od dawna miejsce w tym schronisku, nie świadczy dobrze o tym miejscu, dlatego też apelujemy do Pana Urzędu by wybierając schronienie dla bezdomnych zwierząt z naszego terenu kierować się empatią i sercem, a nie tylko kwestią finansową, bo ta przesłania wszystko to, co dobre.

Co więcej, właściciel tego schroniska strzeże ściśle dokumentów schroniskowych zastaniając się różnymi tajemnicami! Kiedy obywatel chce dostać informację na temat zwierząt dostarczonych do tego schroniska spotyka się z odmową ze strony Zygmunta Dworakowskiego. W tej chwili jest już akt oskarżenia z art. 23 udip przeciwko właścicielowi tego schroniska właśnie o brak odpowiedzi na wniosek o udostępnienie informacji publicznej skierowany do WSA w Olsztynie. Już sam fakt, że dokumenty schroniskowe są tak strzeżone, nasuwa podejrzenie o tym, że człowiek prowadzący to schronisko, ma wiele do ukrycia, bo w innym przypadku udostępniłby dane, które stanowią niewątpliwie informację publiczną.

Dlatego mając na względzie powyższe prosimy, by Pana Urząd podtrzymał umowę ze schroniskiem dla zwierząt z naszego terenu, ze schroniskiem w którym psy dotychczas były umieszczane.

Podpisz petycję

Składając podpis, uprawniam **Miłośnicy zwierząt z Ostrowi Mazowieckiej** do przekazania go osobom decyzyjnym w przedmiotowej sprawie.

 Kontynuuj za pośrednictwem Fac...

LUB

* Imię

* Nazwisko

Polska

* Miejscowość

* Adres e-mail

Podpisuję, ponieważ... (niewymagane)

- Pokazuj użytkownikom mój podpis
- Proszę o powiadamianie mnie mailowo o aktualizacjach tej petycji.
- Mam ukończone 16 lat i akceptuję zapisy polityki prywatności.

Podpisz

Otrzymasz e-mail z linkiem potwierdzającym Twój podpis. Aby mieć pewność, że otrzymasz nasze wiadomości e-mail dodaj info@petycjeonline.com do swojej książki adresowej lub listy bezpiecznych nadawców.

Ponieważ działalność schroniska w Radysach budzi wątpliwości pod względem zgodności z obecnie obowiązującymi przepisami prawa rozważamy skierowanie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa z ustawy o ochronie zwierząt do właściwej miejscowo prokuratury. Zwracamy uwagę, że zawarcie umowy pomiędzy gminą Ostrów Mazowiecka a schroniskiem w Radysach w obecnej sytuacji może wpłynąć niekorzystnie na wizerunek władz samorządowych gminy, tym bardziej, że wydatkowane przez gminę pieniądze nie są być może wykorzystywane przez schronisko na wskazany cel, co może narazić miasto na zarzut niegospodarności. Równocześnie wnosimy o przeprowadzenie kontroli we wskazanym schronisku odnośnie sposobu i zasadności wykorzystania funduszy przekazanych przez miasto, a w szczególności jaka kwota zostaje przez schronisko wydatkowana na utrzymanie i wyżywienie zwierząt oraz opiekę weterynaryjną.

Schronisko w Radysach oddalone jest od Ostrowi Mazowieckiej o 112 km, w przypadku zwierzęcia, które uległo wypadkowi, uniemożliwia to natychmiastową pomoc weterynaryjną, oraz tym samym skazuje zwierzę na dodatkowe cierpienie. Nawet jeśli pomoc weterynaryjna zostanie udzielona na miejscu, to i tak koniecznym jest przewiezienie chorego zwierzęcia do schroniska, co w przypadku schroniska tak oddalonego od gminy jest dla zwierzęcia niepotrzebnym cierpieniem. Dodatkowo sam pobyt zwierzęcia w schronisku jest dla niego ogromnym stresem. Długa podróż do schroniska po odłowieniu, powoduje u zwierzęcia kolejne, traumatyczne przeżycia, których można zwierzęciu oszczędzić.

Brak stałego wolontariatu w schronisku w Radysach pozbawia zwierzęta dodatkowego kontaktu i opieki ze strony człowieka, socjalizacji, spacerów, dodatkowej promocji zwierząt przez wolontariuszy w Internecie, co znacznie zmniejsza ich szansę na znalezienie dobrego domu. Dzięki wolontariuszom proces adopcyjny jest w większym stopniu kontrolowany. Przeprowadzają oni spacer przedadopcyjne, wizyty w potencjalnych domach, a także monitorują dalsze losy swoich podopiecznych – utrzymują kontakt z ich nowymi rodzinami, służą radą, gdy pojawiają się problemy, odbywają wizyty kontrolne.

Schronisko w Radysach jest wątpliwej reputacji, gdzie opieka nad bezdomnymi zwierzętami jest nienależycie wykonywana.

Wyrażamy nadzieję, że zapisze się Pan w historii miasta Ostrów Mazowiecka jako Burmistrz, któremu zależy na losie bezdomnych zwierząt oraz który przyłożył się do niepotrzebego cierpienia bezdomnych zwierząt.

Z wyrazami szacunku - Miłośnicy zwierząt.

Miłośnicy zwierząt z Ostrowi Mazowieckiej [Skontaktuj się z autorem petycji](#)

Najpopularniejsze petycje w ciągu ostatnich 24 godzin

[Najpopularniejsze petycje](#) [Najnowsze petycje](#)

Tak wygląda sytuacja. Radysy dały rażąco niską cenę, że 84 psy mają wrócić do tej mordowni. Psów nie wydamy na zmarnowanie. Ale prosimy Państwa o pomoc w utrzymaniu. Dla tak małej, lokalnej organizacji, to wyzwanie ponad nasze siły. Liczymy na Państwa pomoc.

Protest wolontariuszy przed wydaniem psów



Pamiętam jak w marcu 2016 roku 58 wystraszonych mordek przyjechało z Radys. Bruce, Rolka, Goja i mogę tak wymieniać wszystkie. Zapchłone, zarobaczone, zdziczałe. 40 miesięcy pracy nad tymi psami i nad 284 psami odłowionymi w ciągu 48 miesięcy dały efekt. Psy ufają, a z tych 58, które dotarły w strasznym transporcie... W wymiocinach z łoju, bo karmione są w Radysach odpadami mięsnymi.

Obecnie w schronisku przebywa 18 psów. Reszta wyadoptowana. Łącznie psów z gminy Jedwabne było 58 plus 284, które były odławiane wyadoptowano 265 psów. To wielka praca wolontariuszy i pracowników schroniska, a gmina Jedwabne żadnego udziału w tym nie miała. Na stronie gminy Jedwabne nie ma żadnego psa ze schroniska, żadna ze szkół nigdy nie zrobiła zbiórki na te psy. Nigdy.

Psy nie mają żadnego wsparcia ani w mieszkańcach, ani w pracownikach. Prosimy Państwa o pomoc. Nie wydamy psów do Radys. Ale potrzebujemy wsparcia!

[Wpłaty Skarbonki](#)
[Pokaż najnowsze wpłaty Ładuję...](#)



20 zł

Tomek

26 dni temu